Cena 20 gr

ECHO KRAKOWSKIE

Nr 292 2475

Rok VI — Wtorek, 8 grudnia 1953 r. — Kraków

Deputowani francuscy bawiący z wizytą w Polsce zwiedzili Warszawę i Gdańsk

W CELU zwiedzenia szeregu miejscowości w Polsce, 5 bm. przybyło do Warszawy 9 deputowanych Francuskiego Zgromadzenia Narodowego, a mianowicie panowie: **Daladier**, b. premier, prezes RGR (Partia Radykalna), **Soustelle**, b. minister, b. sekretarz generalny RPF, przewodniczący frakcji parlamentarnej URAS, **Conte** (SFIO), **Darou** (SFIO), **Denis** (MRP), **Lanet** (UDSR), **Lebon** (URAS), **Loustaunau-Lacau** (niezależny), **Verneuil** (Partia Radykalna).

Deputowanych francuskich przywitali na lotnisku: sekretarz generalny Komitetu Współpracy Kulturalnej z Zagranicą J. K. Wende, przewodniczący Polsko - Francuskiej Grupy Parlamentarnej w Sejmie poseł O. Lange oraz dyrektor Protokołu Dyplomatycznego MSZ E. Bartol.

Na lotnisku obecny był ambasador Francji p. E. Dennery.

*

DEPUTOWANI francuscy, wśród których znajdowali się b. premier Edouard Daladier i b. minister Jacques Soustelle, zwiedzili w dniu 6 bm. Stolicę, oprowadzani przez Przewodniczącego Komitetu dla Spraw Urbanistyki i Architektury, posła na Sejm inż. Zygmunta Skibniewskiego.

W godzinach południowych deputowani francuscy udali się samolotem do Gdańska, gdzie zostali powitani na lotnisku przez przewodniczącego Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, Bolesława Geragę.

Goście francuscy zwiedzili następnie Gdańsk, Gdynię i Sopot.

Deputowani złożyli kwiaty u stóp pomnika Bohaterów Westerplatte.

Zgon K. I. Gałczyńskiego

DNIA 6 bm. rano zmarł nagle w Warszawie w wieku lat 47 Konstanty Ildefons Gałczyński, jeden z najwybitniejszych współczesnych poetów polskich. Śmierć nastąpiła w pełni jego sił twórczych.

K. I. Gałczyński — poeta o niezwykle oryginalnej, swoistej indywidualności twórczej, łączący w swych utworach szczery, głęboki liryzm z akcentami celnej satyry, pozostawił po sobie cenny i bogaty dorobek literacki.

W okresie od r. 1946 wydał kilka zbiorów poezji („Wiersze", „Zaczarowana dorożka", „Ślubne obrączki"), poematy „Niobe" i „Wilk Stwosz" oraz opublikował wiele mniejszych utworów w różnych czasopismach, spośród których na szczególną uwagę zasługują wiersze poświęcone walce o pokój. Dużą popularność zdobyły utwory pisane dla teatrów satyrycznych. Gałczyński przyswoił też literaturze polskiej szereg dzieł obcych, m. in. poezje dekabrystów, utwory Szekspira i inne.

W K. I. Gałczyńskim traci współczesna poezja polska jednego ze swych czołowych przedstawicieli.

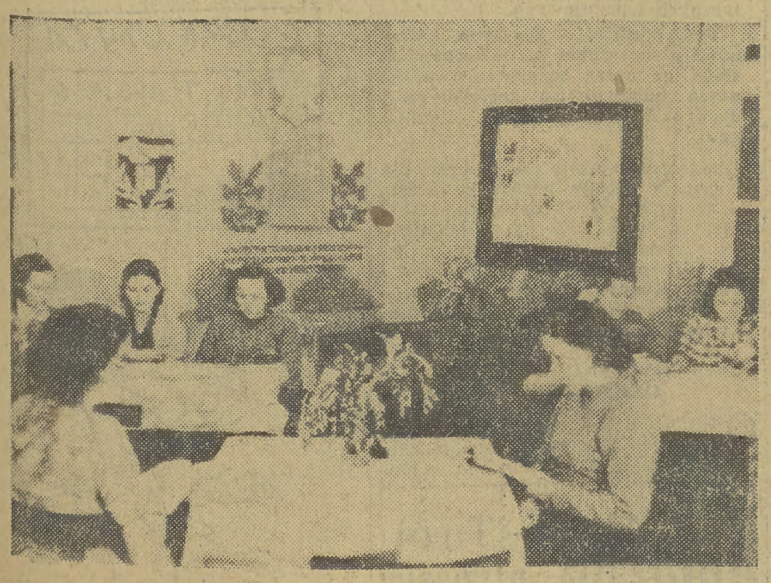

Realizując zobowiązania przedzjazdowe

kopalnia »Kościuszko-Nowa« przekroczyła plany

780 ton supertomasyny ponad plan

wyprodukowała krakowska fabryka »Bonarka« na cześć II Zjazdu PZPR

Z ZAPAŁEM realizują zobowiązania przedzjazdowe górnicy uroczyście oddanej w Dniu Górnika do eksploatacji kopalni „Kościuszko-Nowa", a w której pierwsze tony węgla wydobyto jeszcze w październiku.

O ponad 240 ton przekroczyła w listopadzie br. swe zobowiązania brygada **Franciszka Sarny.**

„Zjazd Partii — mówi brygadzista Franciszek Sarna — pragniemy powitać jeszcze większymi osiągnięciami niż dotychczas. Wydobywać będziemy coraz więcej węgla, który służyć będzie naszej rozwijającej się gospodarce narodowej. Będzie to jednocześnie nasza odpowiedź na opiekę jaką Rząd i Partia nas otaczają, nasza podzięka za tę wspaniałą kopalnię, w której pracujemy dla dobra naszych rodzin".

Na listę najlepszych realizatorów zobowiązań wpisali się w kop. „Kościuszko-Nowa" również górnicy z brygady filarowej **Władysława Warszawskiego.** Zespół ten przekroczył w listopadzie br. o 227 ton swoje postanowienie.

Walkę o wykonanie zobowiązań podjętych na cześć II Zjazdu PZPR toczą również brygady przekopowe rozbudowujące kopalnię. Drążą one dodatkowe metry chodników, przyspieszając znacznie terminy uruchomienia i oddania do eksploatacji nowych wyrobisk i pól węglowych.

SUPERTOMASYNA PONAD PLAN LISTOPADOWY

JAK wykazała pierwsza kontrola przebiegu realizacji zobowiązań podjętych na cześć II Zjazdu PZPR w **fabryce supertomasyny „Bonarka" w Krakowie**, załoga tej fabryki — jeden z inicjatorów czynu przedzjazdowego — **wyprodukowała w listopadzie br. ponad plan miesięczny 780 ton supertomasyny. Zapał załogi nie słabnie. W pierwszych dniach bm. dzienne zadania fabryka realizowała z poważną nadwyżką.**

W ofiarnym kolektywie specjalnymi osiągnięciami wyróżniają się piecowi: **Tadeusz Krzoczek i Ludwik Truś, którzy** średnio realizują swoje zadania produkcyjne w 160 — 170 proc., oraz robotnicy transportu **Józef Twardowski i Ludwik Wardyła.**

Zjazd okręgowy delegatów PSS w Krakowie

W KRAKOWSKIEJ Filharmonii odbył się w ub. niedzielę zjazd okręgowy delegatów Powszechnej Spółdzielni Spożywców woj. krakowskiego. Omawiano wiele niedociągnięć i braków w dziedzinie zaopatrzenia mieszkańców w artykuły pierwszej potrzeby.

Na zjeździe obecni byli minister Drobnej Wytwórczości Edward Drożniak, kierownik wydziału handlu KW PZPR Obłudek, wiceprzewodniczący Prezydium Woj. Rady Narodowej Gaudyn, przedstawiciel ORZZ St. Hajewski, przedstawiciele ZZ Pracowników Handlu, ZMP, LK i Centralnego Zarządu ZSS.

W czasie obrad sztafety spółdzielni spożywców z woj. krakowskiego złożyły meldunki o podjęciu zobowiązań.

MASARZE z Krynicy postanowili rozwinąć współzawodnictwo pracy, zwiększyć oszczędność przy produkcji, podnieść wydajność pracy do 110% uzyskane w związku z tym oszczędności wyniosą 84 000 zł.

PIEKARZE z Żywca zobowiązali się wykonać roczny plan produkcji do 25 bm. oraz dodatkowo wyprodukować 450 ton pieczywa, jak również wyeliminować brakoróbstwo.

SPRZEDAWCY sklepów spożywczych postanowili sprawniej i szybciej przyjmować towary, przestrzegać wymogów czystości, estetyki, dbać o uprzejmość obsługi w sklepach, zapewnić pełny asortyment towarów, terminowo oddawać raporty, zupełnie wyeliminować manka i superaty.

PRACOWNICY PSS z Krakowa zobowiązali się uzyskać do końca roku ponad plan obroty na sumę 3 150 000 zł. a także dać dodatkową produkcję na kwotę 603 358 zł oraz spowodować dalszą obniżkę kosztów własnych o 63 000 zł. (cz)

W świetlicy hotelu robotniczego Krakowskiego Przemysłowego Zjednoczenia Budowlanego „Malwy" — dziewczęta oczekują na próbę kółka recytatorskiego. Każda z nich przygotowuje się pilnie do próby.

O hotelu „Malwy" piszemy na str. 3.

Dokumenty przyjaźni polsko-francuskiej w Muzeum Historii Francji

PARYŻ

NA ZAPROSZENIE dyrektora Francuskiego Archiwum Narodowego Charles Braibanta charge d'affaires PRL, minister pełnomocny Przemysław Ogrodziński wraz z członkami ambasady PRL zwiedził ostatnio Muzeum Historii Francji mieszczące się w gmachu Archiwum. Muzeum to zawiera liczne cenne dokumenty będące świadectwem wielowiekowych stosunków przyjaźni między Francją a Polską.

Dyrektor Braibant powitał przedstawiciela PRL, prosząc go o wpisanie się do złotej księgi pamiątkowej. Następnie minister pełnomocny Ogrodziński w towarzystwie dyrektora Braibanta oglądał historyczne dokumenty przyjaźni francusko - polskiej wystawione w specjalnej sali.

Wystawę malarstwa niemieckiego otwarto w Klubie MPiK

W UBIEGŁĄ niedzielę, tj. 6 grudnia rozpoczął się „Tydzień Postępowej Kultury Niemieckiej". Z okazji tej w salach Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki w Krakowie (ul. Jagiellońska 1) otwarto wystawę malarstwa niemieckiego.

Obejmuje ona kilkadziesiąt reprodukcji dzieł Albrechta Dürera i Łukasza Cranacha. Wystawa będzie otwarta do dnia 13 grudnia br.

Dziś na stronie 3

ZAMIESZCZAMY DALSZY CIĄG LISTY NAGRODZONYCH w Konkursie Jesiennym „ECHA"

Huragan spustoszył trzy stany w USA

NOWY JORK

NIEZWYKLE silny huragan spustoszył stany: Mississipi, Louisiana i Arkansas.

Najbardziej ucierpiało miasto Vicksburg, w którym huragan zburzył kilkanaście domów mieszkalnych i kino. Straty materialne są znaczne.

Miasto — wieś

Piękną akcję niesienia pomocy spółdzielni produkcyjnej zainicjowali uczniowie szkoły Metalowo-Budowlanej

W ZWIĄZKU ze zbliżającym się II Zjazdem Partii młodzież Zasadniczej Szkoły Metalowo-Budowlanej w Krakowie podjęła liczne zobowiązania, m. in. postanowiła zorganizować specjalną brygadę remontową celem udzielenia pomocy spółdzielni produkcyjnej w Waganowicach.

Po starannym zaopatrzeniu się w narzędzia brygada remontowa pod kierownictwem nauczyciela Zakuły udała się w ubiegłą sobotę do Waganowic.

W ciągu 2 dni młodzież naprawiła jeden siewnik, dwie grabiarki, jedną kosiarkę, 1 koparkę, wyremontowała młocarnię a ponadto naprawiła drobne przedmioty gospodarskie jak: zamki, kosy, a także naczynia kuchenne. Ponadto brygada remontowa przywiozła do Krakowa wagę spółdzielczą, która zostanie naprawiona w warsztatach szkolnych.

W niedzielę do spółdzielni produkcyjnej w Waganowicach przybyła druga brygada młodzieży z Zasadniczej Szkoły Metalowo-Budowlanej w Krakowie, przywożąc do spółdzielni celem wyświetlenia 4 filmów. Dwa z nich o tematyce rolniczej, jeden fabularny oraz jeden film dla dzieci. Operatorem był prof. Grzegorczyk.

W realizacji podjętych zobowiązań — wyróżnili się uczniowie: **Błachuciński, Będkarski, Forowicz, Kłębek, Byczek, Solarz i Kępa.**

W dniu 20 grudnia br. uczniowie w Krakowie projektują powtórny wyjazd do spółdzielni produkcyjnej w Waganowicach, tym razem z bogatym programem artystycznym. (bc)

Związek Branżowy Spółdzielni Metalowych zdobył I miejsce w skali krajowej

ZWIĄZEK Branżowy Spółdzielni Metalowych w Krakowie zdobył w III kwartale br. pierwsze miejsce w skali krajowej.

Uroczystość wręczenia załodze proporca przechodniego odbędzie się dziś, tj. 8 bm. o godz. 14 w świetlicy zespołu „Krakowiacy" przy ul. Meiselsa 18. W czasie uroczystości wyróżniający się pracownicy otrzymają dyplomy.

Delegacja Bułgarskiej Republiki Ludowej zwiedziła Kraków i Nową Hutę

W KRAKOWIE bawiła przebywająca w Polsce delegacja rządowa Bułgarskiej Republiki Ludowej.

Goście bułgarscy zwiedzili zabytki Krakowa i Nową Hutę, o której budowie wyrażali się z entuzjazmem. Udali się również do Oświęcimia, gdzie zwiedzili muzeum ofiar hitlerowskiego terroru.

Wojewódzka narada aktywu kobiecego spółdzielni wiejskich Samopomocy Chłopskiej

200 DELEGATEK z gminnych spółdzielni wiejskich PZGS, komitetów członkowskich oraz rolniczych spółdzielni wzięło udział w wojewódzkiej naradzie aktywu kobiecego, zorganizowanej przez WZGS w Krakowie.

Na naradę przybyli także: przedstawiciel Zarządu Głównego CRS Stanisław Gołębiowski, delegat ZG ZSCh M. Sołtysik, oraz sekretarz ZW Ligi Kobiet — Jackowska, która przewodniczyła obradom.

Celem narady było zaktywizowanie pracy kobiet w aparacie handlu spółdzielczego na wsi, ocena dotychczasowej działalności GS w województwie krakowskim i ustalenie dalszych zadań na przyszłość.

Zebrani wysłali depeszę do Prezesa Rady Ministrów Bolesława Bieruta z zapewnieniem o dalszej aktywnej i ofiarnej pracy kobiet wiejskich woj. krakowskiego, dla szybszej realizacji zadań IX Plenum KC PZPR.

Na zakończenie obrad odbyły się pokazy konfekcji damskiej i dziecięcej oraz występy zespołów artystycznych muzyki, pieśni i tańca z Żywca, Oświęcimia i Szreniawy. (az)

Bez udziału Laniela odbyła się na Bermudach narada nad „armią europejską"

LONDYN

KORESPONDENT agecji Reutera donosi z miasta Hamilton na Bermudach, że premier Laniel nie brał w sobotę i niedzielę udziału w obradach szefów 3 mocarstw. Laniela zastępował minister spraw zagranicznych Bidault.

Rzecznik delegacji francuskiej Bayen zakomunikował, że premier Laniel z powodu przeziębienia nie uczestniczy w obradach. Bayen — jak podaje korespondent amerykańskiej agencji prasowej United Press — „podkreślał, że przyczyną nieobecności Laniela na naradach nie jest niezadowolenie z konferencji, lecz rzeczywista choroba".

Korespondent UP dodaje: „Nieobecność francuskiego premiera na sobotnim posiedzeniu była tym bardziej dziwna, że w towarzystwie dwóch członków delegacji spacerował on w sobotę w południe po ogrodzie klubu „Mid-Ocean" i fotografował się".

Przedmiotem obrad w sobotę i w niedzielę była m. in. sprawa „armii europejskiej"

*

„New York Herald Tribune" podaje, że na konferencji na Bermudach ujawniły się różnice zdań. Prezydent Eisenhower — czytamy w tym dzienniku — dążyć będzie przede wszystkim do utworzenia armii europejskiej.

Agencje prasowe donoszą, że na Bermudach omawiano projekt odpowiedzi na notę radziecką w sprawie konferencji ministrów spraw zagranicznych. Szefowie trzech rządów zachodnich gotowi są w zasadzie przyjąć wniosek Związku Radzieckiego w sprawie odbycia konferencji czterech mocarstw w Berlinie. Ujawniły się jednak między nimi różnice zdań odnośnie terminu odbycia tej konferencji.

Wyrok w procesie grupy szpiegów

WCZORAJ 7 bm. zapadł wyrok w procesie przeciwko grupie szpiegów wywiadu amerykańsko-adenauerowskiego, który toczył się przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Szczecinie.

Oskarżeni Konrad Wruck oraz Heinz Landvoigt zostali skazani na karę śmierci. Trzeci oskarżony — Adolf Machura został ukarany dożywotnim więzieniem.

(Na str. 2 podajemy przebieg procesu w dniu 4 i 5 bm.).

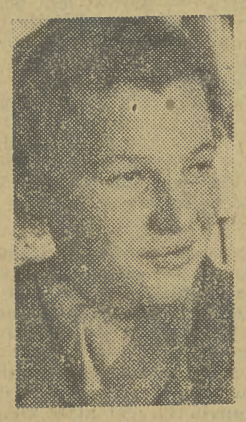

ECHO NOWEJ HUTY

Za dotychczasowe osiągnięcia w pracy Genowefa Nal awansowała ostatnio na brygadzistkę. Obecnie brygada jej osiąga 200 procent normy i należy do wyróżniających się ZB nr 2 ZPB Nowa Huta.

CI KTÓRZY SĄ NAJLEPSI

W związku ze współzawodnictwem o tytuł najlepszego w zawodzie — proporczyk przechodni otrzymał na stałe brygadzista ciesielski Wydziału Remontowo - Budowlanego — Albin Kural, a tytuł najlepszej brygady wraz z proporcem przechodnim przyznano brygadzie ślusarskiej Kazimierza Zięby.

Poza tym za najlepsze brygady uznano zespoły K. Pogłodzińskiego, St. Stachonia, J. Lewida.

Równocześnie główna komisja współzawodnictwa pracy przy PP Nowa Huta przedstawiła do odznaczenia Państwową Odznaką Przodownika Pracy A. Kurala, St. Stachonia, K. Pogłodzińskiego oraz G. Stasiaka. (Serg.)

DLACZEGO NIE MA GAZU?

...pytają mieszkańcy osiedla B—1. Kuchenki gazowe nieczynne, łazienki również. Cóż więc nam z tego, że instalacje założono, jeżeli i tak korzystać z nich nie możemy?!

Ciekawe co jest powodem, że dotychczas nie doprowadzono gazu do wielu budynków osiedla B—1. (AS).

NOŻYCE DO CIĘCIA

Władysław Raczyński i Edward Polański pracownicy Warsztatu Mechanicznego Parowozowni NH opracowali ostatnio cenny projekt racjonalizatorski — przenośne nożyce do cięcia kątówek przy konstrukcjach żelaznych.

Zaletą tych nożyc jest nie tylko ich lekkość i łatwa obsługa, ale przynoszą one również duże oszczędności.

(Pasz)

CZEKAJĄ NA KURS

Zofia Bartnik i Józefa Koryta pracują jako pomocnice formierskie w Odlewni Żeliwa P. P. Nowa Huta.

Z obranego zawodu i wykonywanej pracy są one bardzo zadowolone. Niemniej jednak pragną jeszcze pogłębić swoje kwalifikacje. Cóż z tego? Jak dotychczas nie mogą tego zrealizować ponieważ kierownictwo odlewni nie chce pomyśleć o zorganizowaniu kursu formierskiego.

(Serg.)

Uroczyście i radośnie obchodzono w ZSRR Dzień Konstytucji

MOSKWA.

DNIA 5 bm. obchodzono w ZSRR ogólnonarodowe święto — Dzień Konstytucji. Fabryki, zakłady pracy, instytucje, szkoły, uczelnie oraz domy mieszkalne przystrojono w tym dniu flagami. Na licznych transparentach widniały poszczególne artykuły Konstytucji ZSRR, przyznające szerokie prawa obywatelom radzieckim.

W tym dniu mieszkańcy stolicy ZSRR tłumnie zwiedzali muzea moskiewskie, wieczorem zaś dziesiątki tysięcy osób udały się do teatrów, kin, sal koncertowych oraz do klubów i pałaców kultury.

Ze wszystkich stron Kraju Rad donoszą o uroczystym przebiegu Dnia Konstytucji. W dniu tym podsumowano wyniki socjalistycznego współzawodnictwa dla uczczenia Dnia Konstytucji oraz zapoczątkowano budowę licznych nowych domów mieszkalnych i instytucji kulturalnych.

Porażka państw imperialistycznych w ONZ

Specjalna komisja zbada stosunki rasowe w Unii Płd.-Afrykańskiej

NOWY JORK

W SPECJALNEJ Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego NZ zakończyła się dyskusja nad sprawą konfliktów rasowych w Afryce Południowej, wywołanych polityką dyskryminacji rasowej, prowadzoną przez rząd Unii Południowo-Afrykańskiej. Najpierw odbyło się głosowanie nad projektem rezolucji delegacji Unii Południowo-Afrykańskiej w sprawie rzekomego braku kompetencji ONZ do omawiania tej sprawy.

Przeciwko temu wnioskowi głosowali delegaci 42 państw, w tym delegaci ZSRR, Polski, Czechosłowacji, Ukraińskiej SRR, Białoruskiej SRR oraz krajów azjatyckich i arabskich. Za wnioskiem głosowało tylko 7 delegacji. 7 delegacji wstrzymało się od głosu.

Odrzucenie rezolucji Unii Południowo - Afrykańskiej **stanowi poważną porażkę państw imperialistycznych, które w toku dyskusji usiłowały nie dopuścić do uchwalenia rezolucji potępiającej politykę dyskryminacji rasowej** wobec osób pochodzenia hinduskiego i Murzynów w Unii Południowo-Afrykańskiej.

Następnie odbyło się głosowanie nad projektem rezolucji 17 krajów azjatyckich, arabskich i południowo-amerykańskich przewidującym, że **specjalna komisja ONZ zbada stosunki rasowe w Unii Południowo-Afrykańskiej** i przedstawi sprawozdanie IX sesji Zgromadzenia Ogólnego. Rezolucja została uchwalona 37 głosami, w tym głosami delegacji ZSRR, Polski, Czechosłowacji, Ukraińskiej SRR, Białoruskiej SRR, krajów azjatyckich, arabskich i większości krajów Ameryki Łacińskiej.

Przeciwko rezolucji głosowało 10 delegacji, w tym delegacje Unii Południowo - Afrykańskiej, Wielkiej Brytanii, Francji, Belgii, Australii, Holandii i Nowej Zelandii. 9 delegacji, w tym delegacja Stanów Zjednoczonych, wstrzymało się od głosu.

24 GODZINY W KRAJU

△ Do Dyrekcji Polskich Linii Oceanicznych w Gdyni wpłynął, adresowany do Zarządu Głównego Zw. Zaw. Górników w Stalinogrodzie, radiotelegram od załogi polskiego statku „Batory" z pozdrowieniami i życzeniami dla wszystkich górników w związku z ich tradycyjnym świętem „Barburki".

△ W Państwowej Wyższej Szkole Pedagogicznej w Warszawie odbyła się uroczystość przekazania sztandaru, ofiarowanego słuchaczom tej uczelni przez studentów Instytutu Pedagogicznego w Hang Czou w Chinach Ludowych.

△ Dwa dalsze powiaty, a mianowicie Grudziądz w woj. bydgoskim oraz Rawa Mazowiecka w woj. łódzkim przekroczyły 90 proc. tegorocznego planu obowiązkowych dostaw zboża dla Państwa.

△ Cukrownia „Kluczewo" przerobiła milionowy kwintal buraków, tj. więcej niż w ciągu całej kampanii zeszło rocznej. Obecnie ambitna załoga walczy o zakończenie kampanii do 15 grudnia, tj. na 7 dni przed terminem.

Zatrzymanie polskiego statku „Praca" stanowi potwierdzenie faktu że klika kuomintangowska okopała się na Taiwanie

zagrażając pokojowym stosunkom na Dalekim Wschodzie

Przemówienia przedstawicieli Polski, ZSRR i CSR w Komisji ONZ demaskują działalność band Czang Kai-szeka pod opiekuńczymi skrzydłami USA

NOWY JORK

KOMISJA Polityczna Zgromadzenia Ogólnego NZ zakończyła 4 bm. omawianie skargi Burmy w związku z agresją przeciwko niej kliki kuomintangowskiej i jej band zbrojnych znajdujących się na terytorium burmańskim.

Zabierając głos w dyskusji w związku z agresją band kuomintangowskich przeciwko Burmie, delegat polski minister Katz-Suchy poddał krytyce dotychczasową działalność ONZ, która nie podjęła żadnych stanowczych kroków dla położenia kresu groźbie, jaką obecność band kuomintangowskich w Burmie stanowi dla niepodległości i suwerenności tego kraju oraz dla pokojowych i dobrosąsiedzkich stosunków w Azji Południowo - Wschodniej.

Nie można zamykać oczu na fakt, że bezpośrednio odpowiedzialny za istnienie kliki czangkaiszekowskiej jest rząd amerykański, bez którego pomocy bandy kuomintangu nie mogłyby się utrzymać na żadnym terenie. Nie wolno zamykać oczu na fakt, że pomoc amerykańska dla Kuomintangu jest nawet podczas obecnej dyskusji, w której Kuomintang oskarżony jest o agresję.

Współpraca amerykańsko - kuomintangowska — podkreślił mówca — coraz poważniej zakłóca pokojową żeglugę. W ostatnich miesiącach morskie jednostki Kuomintangu, wzmocnione dostawami amerykańskimi, wzmogły pirackie ataki na statki państw prowadzących pokojową wymianę handlową z państwami Dalekiego Wschodu. Kuomintangowcy zaatakowali w sierpniu i październiku statki greckie, fińskie, włoskie, angielskie oraz szeregu innych państw. Ofiarą tych bezprawnych aktów — jak stwierdziliśmy już w poprzednim przemówieniu — padł również polski statek handlowy „Praca".

Delegacja polska umożliwiła wszystkim delegacjom na VIII Sesję Zgromadzenia Ogólnego zapoznanie się z faktami dotyczącymi napadu na polski statek handlowy „Praca" i w dyskusji nad sprawą Burmy podała dalsze szczegóły tej sprawy. **Delegacja polska uczyniła to w głębokim przekonaniu, że w ten sposób, na podstawie dalszych dowodów, wykaże, jak wielkie niebezpieczeństwo dla pokoju stanowią oddziały kuomintangowskie na Dalekim Wschodzie.** Delegat amerykański wolał ograniczyć się do skwitowania oskarżenia milczeniem. Nie mógł on niczego przeciwstawić bezspornym faktom wykazującym odpowiedzialność rządu Stanów Zjednoczonych za piracki napad na polski statek handlowy „Praca".

W imieniu rządu polskiego oświadczam — stwierdził minister Katz-Suchy — **że nie ustaniemy w staraniach o uwolnienie statku wraz z ładunkiem i o uwolnienie załogi z rąk kuomintangowskich.**

ONZ NIE MOŻE PRZEJŚĆ NAD TĄ SPRAWĄ DO PORZĄDKU DZIENNEGO

NASTĘPNIE zabrał głos **delegat ZSRR Malik.** Przedstawiciel Polski poruszył na dzisiejszym przedpołudniowym posiedzeniu nowy problem — stwierdził Malik — że klika Czang Kai-szeka, która pod opiekuńczymi skrzydłami obcego mocarstwa usadowiła się na Taiwanie, dopuściła się nie tylko aktu agresji, utrzymując swe oddziały na terytorium suwerennego państwa — Burmy, lecz posunęła się jeszcze dalej i dokonała pirackiego ataku na pełnym morzu na statek handlowy. Odpowiedzialność za to spada na tych, którzy wzięli klikę Czang Kai-szeka pod swe opiekuńcze skrzydła i to tym bardziej, że, jak wskazuje nota rządu polskiego do rządu Stanów Zjednoczonych, w danym konkretnym wypadku udział w ataku na statek polski wziął samolot amerykańskich sił zbrojnych.

Zatrzymanie polskiego statku handlowego na pełnym morzu — stwierdził dalej Malik — stanowi potwierdzenie faktu, że klika kuomintangowska okopała się na Taiwanie oraz że jej protektorzy lekceważą podstawowe zasady prawa międzynarodowego i postępują w myśl prawa dżungli. Piracki atak kliki kuomintangowskiej na obcy statek handlowy przyczynił się do dalszego skomplikowania i tak już skomplikowanej sytuacji międzynarodowej.

Organizacja Narodów Zjednoczonych, której powierzono zadanie utrzymania pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego, nie może przejść nad tą sprawą do porządku dziennego. Komisja Polityczna i delegacje biorące udział w jej obradach powinny podejść do tego zagadnienia w sposób poważny. ONZ powinna zająć się tym nowym aktem agresji i potępić jego winowajców.

Delegacja Związku Radzieckiego rozumie uczucie głębokiego oburzenia narodu polskiego, rządu polskiego i delegacji polskiej z powodu tych aktów kliki kuomintangowskiej, które naruszyły interesy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

POD PROTEKTORATEM USA

PRZEDSTAWICIEL Czechosłowacji Vavricka oświadczył, że delegacja czechosłowacka całkowicie podziela oburzenie wyrażone przez rząd polski z powodu prowokacyjnej napaści kliki kuomintangowskiej na statek polski.

Grabież, szmuglowanie opium, utrzymywanie oddziałów wojskowych na terytorium Burmy oraz przechwytywanie spokojnych statków handlowych w cieśninie tajwańskiej — oto przejawy **działalności kliki kuomintangowskiej, podporządkowanej Stanom Zjednoczonym, które sprawują nad nią całkowitą i skuteczną kontrolę zarówno militarną jak i gospodarczą i które kierują jej antypokojową działalnością.**

WYMOWNE MILCZENIE DELEGATA USA

DELEGAT polski, min. Katz-Suchy, zabierając ponownie głos w czasie debaty piątkowej, podkreślił, że pomimo stanowczych oskarżeń poparte faktami i ścisłymi danymi, delegat amerykański znów usiłował uchylić się od odpowiedzi, pomijając milczeniem sprawę statku „Praca".

Milczenie delegata amerykańskiego — stwierdził w zakończeniu Katz-Suchy — **zostało niewątpliwie właściwie zrozumiane przez członków Komisji, jako przyznanie się do winy.**

Przyjazd delegacji NRD w związku z Tygodniem Postępowej Kultury Niemieckiej

ZOKAZJI Tygodnia Postępowej Kultury Niemieckiej w Polsce z NRD przybyła do Warszawy na zaproszenie Komitetu Współpracy Kulturalnej z Zagranicą, 17-osobowa delegacja niemieckich działaczy politycznych, społecznych i kulturalnych z przewodniczącym Berlińskiego Komitetu Obrońców Pokoju profesorem Havemannem na czele.

Również na zaproszenie Komitetu Współpracy Kulturalnej z Zagranicą przybyli 6 bm. do Warszawy śpiewaczka Gudrun Wüstemann — solistka Opery Drezdeńskiej i Berlińskiej, śpiewak Kurt Rehm — solista Opery Berlińskiej oraz znakomity kompozytor niemiecki Otmar Gerster z małżonką.

11 - 13 czerwca 1954 r. odbędzie się X Zjazd KPCz

PRAGA.

AGENCJA CTK donosi, że w dniach 3 — 5 grudnia br. odbyło się w Pradze plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji.

Referat „Niektóre zagadnienia ideologicznej, masowo - politycznej i organizacyjnej pracy partii" wygłosił Antonin Novotny. Referat na temat wyborów do Komitetów Narodowych oraz przygotowań do X Zjazdu Komunistycznej Partii Czechosłowacji wygłosił V. Siroky.

Plenum zaaprobowało referaty i przyjęto je jako dyrektywy dla pracy partii.

Jednomyślnie przyjęto wniosek prezydium KC KPCz w sprawie zwołania na 11—13 czerwca 1954 r. X Zjazdu Komunistycznej Partii Czechosłowacji z następującym porządkiem dziennym:

1) Referat sprawozdawczy o działalności KC KPCz i dalsze zadania partii;

2) Referat sprawozdawczy Centralnej Komisji Rewizyjnej;

3) Dyrektywy dla ustalenia perspektywicznego planu rozwoju gospodarki narodowej na rok 1955 i na lata 1956—1960;

4) Wybory Komitetu Centralnego KPCz i Centralnej Komisji Rewizyjnej.

Notatnik krakowski

△ W dniu dzisiejszym w teatrze „Studio" o godz. 16 odbędzie się widowisko cyrkowe pt. „Nie ma cudów".

△ „Silniki spalinowe" — (obsługa i sposoby konserwacji) — to tytuł odczytu, który dziś 8 bm. o godz. 18 w gabinecie technicznym WDK ZZ wygłosi prof. inż. H. Dziewanowski.

△ W sali odczytowej WDK ZZ o godz. 19 W. Mysiński wygłosi odczyt pt. „Zagadnienia dochodu narodowego i inwestycji w myśl wytycznych IX Plenum KC PZPR".

△ Postępy astronomii na przestrzeni wieków omówi dr Kazimierz Kordyjewski dziś o godz. 19 w sali konferencyjnej WDK ZZ.

△ W Międzyuczelnianym Klubie Studenckim al. 3 Maja 5 w dniu dzisiejszym o godz. 18 „Dziadek Mróz" odwiedzi dzieci pracowników Zarządu Ośrodków Akademickich.

△ Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Wiedzy Powszechnej zawiadamia, że w dniu dzisiejszym o godz. 18 w auli Uniwersytetu Jagiellońskiego przy ul. Gołębiej 24 dr Mieczysław Tobiasz wygłosi odczyt na temat: „Dzieje zamku na Wawelu".

Demonstracje w Teheranie przeciw wznowieniu stosunków z W. Brytanią

Policja i wojsko przeciw demonstrantom

TEHERAN

DECYZJA rządu irańskiego o nawiązanie stosunków dyplomatycznych z W. Brytanią wywołała powszechne oburzenie w całym Iranie.

Mimo terroru policyjnego, wzmagającego stale przez rząd generała Zahedi, w stolicy Iranu — Teheranie, odbyły się demonstracje na znak protestu przeciwko wznowieniu stosunków z W. Brytanią.

Przeciwko manifestantom, niosącym czarne chorągwie na znak żałoby narodowej, władze centralne wysłały policję i wojsko, które brutalnie przystąpiły do rozpraszania tłumów, dokonując licznych aresztowań.

za Kulisami DNIA

NIE LANIEL LECZ BIDAULT

przemawiał w imieniu Francji na inauguracyjnym posiedzeniu „konferencji trzech" na Bermudach. Tłumaczy się to tym, że dni premierostwa Laniela są policzone. Krążą pogłoski, że w ciągu 4 tygodni po wyborze prezydenta Francji przestanie on być premierem. Powtarzają się również pogłoski na temat tarć między Bidault a Laniel em. W drodze na Bermudy nie zamienili oni ze sobą ani słowa.

Znamienne światło na stosunek delegacji anglosaskich do francuskiej rzuca m. in. taki szczegół, jak nieodegranie na lotnisku w chwili przybycia Eisenhowera hymnu francuskiego. Orkiestra odegrała jedynie hymny amerykański i angielski. „United Press" donosi, że „Churchill w praktyce ignorował obecność Laniela, gdy na lotnisku oczekiwano na przylot Eisenhowera".

HUMORYSTYCZNE WIADOMOŚCI

w braku wiadomości konkretnych nadsyłają z Bermudów agencje zachodnie.

Associated Press donosi, że kiedy Churchill udawał się z lotniska do swojej kwatery, zaczął padać deszcz. Ponieważ samochód był odkryty, towarzyszący brytyjskiemu premierowi gubernator wyspy Hood, rozpostarł nad głową Churchilla dłonie, by go uchronić od... przeziębienia. Ta sama agencja podaje, że posiedzenie inauguracyjne zakończyło się przy świetle świec, ponieważ nastąpiła przerwa w dopływie prądu. Agencja dodaje, że jest to zły omen.

Reuter informuje, że Eisenhower próbował nawiązać bezpośrednią rozmowę z Lanielem, lecz szybko zrezygnował, mówiąc: „Mój francuski jest jeszcze gorszy niż jego angielski".

Francuska agencja AFP donosi, że Churchill jest bardzo zmartwiony, ponieważ zgubił swoją ulubioną maszynkę do obcinania cygar.

Polityka militaryzacji Niemiec zach. stanowi groźbę dla wszystkich narodów

a w szczególności dla państw sąsiadujących z Niemcami

— oświadczył prokurator w procesie szpiegów adenauerowskich

W DALSZYM ciągu, w dniach 4 i 5 bm., toczącego się przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Szczecinie procesu grupy szpiegów wywiadu adenauerowskiego, Sąd przesłuchał szereg świadków którzy potwierdzili zbrodniczą działalność oskarżonych Landvoigta Machury i Wrucka. Część rozprawy odbyła się przy drzwiach zamkniętych. Następnie po wyczerpaniu listy świadków przemawiali prokurator i obrońcy, po czym Sąd wysłuchał ostatniego słowa oskarżonych.

Oskarżyciel publiczny powiedział m. in.:

Jak wynika z niedawnych doniesień prasy, na terenie NRD zlikwidowano grupy szpiegowskie, pozostające pod kierownictwem byłego generała hitlerowskiego Gehlena. Aparat szpiegowski Gehlena zatrudnia tysiące agentów, zwerbowanych spośród byłych współpracowników wywiadu hitlerowskiego i byłych oficerów Wehrmachtu, takich jak szef oskarżonego w obecnym procesie Landvoigta — były major Kaiser, były SS-owiec i wielki obszarnik pomorski Reuder, były lotnik hitlerowski Jansen i inni. Wśród materiałów ujawnionych przy częściowej likwidacji tego aparatu znaleziono również i instrukcje dotyczące szpiegostwa i dywersji w Polsce.

Proces obecny potwierdził te wszystkie fakty, choć oskarżeni używają różnych nazw dla tego ośrodka szpiegowskiego.

DO CZEGO ZMIERZA ADENAUER

CHARAKTERYZUJĄC metody szkolenia szpiegów, a w szczególności nastawienie polityczne, jakie otrzymywali—prokurator podkreśla, że „wykładowcy" Kaiser, Reuder i Jansen mówili oskarżonym, iż Adenauer stawia sobie dwa naczelne zadania: pierwsze — stworzenie nowej armii niemieckiej — i drugie — odebranie naszych prastarych Ziem Zachodnich.

„Oskarżony Landvoigt zeznał tutaj — ciągnie prokurator — iż Kaiser, mówiąc o wielkich Niemczech, o nowej wojnie, nadmienił mu przy tym, że zamiarem jego mocodawców jest obrócenie się w pewnym momencie również i przeciwko aliantom.

Apetyty bońskie rosną coraz bardziej, polityka militaryzacji Niemiec stanowi rosnącą groźbę dla pokoju i bezpieczeństwa wszystkich narodów europejskich, w szczególności dla państw sąsiadujących z Niemcami, takich jak nasza Ojczyzna, jak Czechosłowacja, jak Francja, Belgia czy Holandia — dla krajów, które już doświadczyły na sobie nieraz potwornych skutków tej polityki — polityki zgubnej również dla samego narodu niemieckiego".

BĘDZIEMY TWARDZI I NIEUBŁAGANI DLA ZDRAJCÓW I WROGÓW NARODU POLSKIEGO

W DALSZYM ciągu swego przemówienia prokurator scharakteryzował szczegółowo przestępczą działalność oskarżonych, ujawnioną w toku procesu i nakreślił ich sylwetki.

Prokurator wskazuje następnie, że fakty ujawnione na przewodzie sądowym potwierdziły, iż Niemcy zach. stały się targowiskiem ludzkich istnień i kolonią amerykańskiego kapitału.

Naród niemiecki — mówi prokurator — odgradza się od tych, którzy kupczą i frymarczą jego niezawisłością i wolnością, którzy uniemożliwiają odbudowę pokojowego, demokratycznego i zjednoczonego państwa.

Pokojowe siły narodu niemieckiego w swej walce o zjednoczenie cieszą się sympatią i poparciem wszystkich miłujących wolność i pokój narodów. O możliwości pokojowego współżycia między Niemcami a ich sąsiadami świadczą dobrosąsiedzkie i przyjazne stosunki między NRD a Polską.

Polska jest jak najbardziej zainteresowana w niedopuszczeniu do odrodzenia się sił agresji na terenie Niemiec i w uregulowaniu sprawy niemieckiej na podstawach demokratycznych i pokojowych.

Tym bardziej — dla tych, którzy odważą się targnąć na naszą niezawisłość, na nasze bezpieczeństwo, na nasze budownictwo socjalistyczne, dla tych będziemy twardzi i nieubłagani.

Dla takich właśnie zbrodniarzy, dla zdrajców i wrogów narodu polskiego, dla agentów amerykańsko - adenauerowskiego wywiadu, którzy podnieśli rękę na narody miłujące pokój, żądam: **dla osk. Landvoigta Heinza i Wrucka Konrada — kary śmierci, a dla Machury Adolfa kary długoletniego więzienia.**

OSTATNIE SŁOWO OSKARŻONYCH

OBROŃCY oskarżonych wysuwali w swych przemówieniach te okoliczności, które — ich zdaniem — mogłyby wpłynąć na złagodzenie wymiaru kary dla oskarżonych.

Adwokaci wszystkich oskarżonych podkreślali jako okoliczność łagodzącą przyznanie się przez oskarżonych do winy.

Po przemówieniach Sąd udziela głosu oskarżonym dla wygłoszenia ostatniego słowa.

Osk. Landvoigt w ostatnim swym słowie zwraca się z ostrzeżeniem do tych ludzi w Niemczech zachodnich i wschodnich, którzy dotychczas nie zdają sobie sprawy ze zbrodniczego oblicza rewizjonistów adenauerowskich i ich amerykańskich mocodawców. Podkreśla on, iż imperializm amerykański jest właściwym twórcą nowego Wehrmachtu — opiekunem adenauerowskiego wywiadu i hitlerowskich generałów.

Stwierdzając swą winę wobec narodu polskiego, osk. Landvoigt prosi o wymierzenie mu takiej kary, która pozwoli mu na powrót na uczciwą drogę życia.

Również osk. Machura i osk. Wruck proszą Sąd o łagodny wymiar kary.

Książka — Twój przyjaciel

24 GODZINY NA ŚWIECIE

* Kampania na rzecz zbliżenia ze Związkiem Radzieckim, podjęta z inicjatywy towarzystwa „Francja — ZSRR", przebiega z powodzeniem w całej Francji. Jak informuje dziennik „Humanite", w kraju odbyło się już 600 zebrań poświęconych osiągnięciom Związku Radzieckiego w dziedzinie politycznej, gospodarczej i kulturalnej.

* W odległości 300 km na północny wschód od Ankary zderzyły się we mgle 4 myśliwce typu „Spitfire". Trzech pilotów poniosło śmierć, czwarty uratował się. Ponadto zaginął bez wieści jeszcze jeden myśliwiec typu „Spitfire".

* W Zelle w Trizonii zakończył się proces 28 młodych zachodnio-niemieckich obrońców pokoju, oskarżonych o „należenie do zakazanych organizacji i prowadzenie działalności zagrażającej państwu". 10 młodych obrońców pokoju sąd skazał na różne kary pozbawienia wolności.

* Z więzienia Landsberg, w którym odbywają kary zbrodniarze wojenni, zwolniony został Alfred Kraus, skazany swego czasu za liczne zbrodnie dokonane w obozie koncentracyjnym Dachau.

* W Atenach podpisany został bułgarsko - grecki układ handlowy. Wartość wymiany towarowej obu krajów wyniesie 1.800 tys. dolarów.

Konkurs „barburkowy" (4)

w opracowaniu Gwidona Miklaszewskiego

TYM razem brakują nam TRZECIE litery w ośmiu pionowych wyrazach na rysunku! Prosimy braki te uzupełnić, a wówczas otrzymamy w poziomym trzecim rzędzie, oznaczonym kropkami, nazwę od dawna przodującej kopalni!

Grudzień 8 Wtorek | Marii

Co podać dziś na obiad

Zupa jarzynowa.
Dorsz smażony z ziemniakami.
Mleczko.

Przepis na rybę: 1 kg dorsza zalać wrzącą wodą z octem, wyjąć osuszyć, zdjąć skórę, pokroić na kawałki, osolić, otoczyć w mące, jajku i tartej bułce. Smażyć na gorącym tłuszczu.

Przepis na mleczko: Pół litra mleka zagotować z proszkiem waniliowym, 2 jajka całe ubić z 4 łyżkami cukru, zmieszać z wystudzonym mlekiem, zagotować. Po wystudzeniu podać z sokiem.

Idąc ulicami Krakowa

NA RYNKU

NASZ piękny Rynek przybrał już wygląd przedświąteczny. Oto ukazały się już pierwsze budki i stoiska z bombkami, łańcuchami i innymi ozdobami na choinkę.

Na razie przechodnie — przeważnie dzieci — oglądają i pytają o ceny. Co tu kupić?

Kłopot nie lada, bo na każdym straganie leżą piękne wyroby ze szkła, papieru i bibułek a wszystkie stanowią ogromną pokusę. (Rum).

NIE TĘDY DROGA

NIEDAWNO pisaliśmy o Bramie Floriańskiej, — zwracaliśmy uwagę, że szoferzy nie przestrzegają zakazu i przejeżdżają przez zabytkową bramę powodując jej niszczenie.

Niestety władze miejskie nie zwracają w dalszym ciągu uwagi na te wykroczenia i pozwalają bezkarnie grasować wandalom. Ostatnio już nie tylko samochody, ale nawet furmanki używają tej drogi.

Radzimy, aby teraz w czasie trwania walki z przejawami chuligaństwa w naszym mieście — ustawić kontrolerów w tym właśnie punkcie miasta: Napewno mandaty się posypią — a piękna budowla na tym zyska. (Rum.)

MLECZNA HISTORIA

OTO co pisze do nas zmartwiony ojciec maleńkiego synka:

„Byłem w aptece, mieszczącej się przy ul. Lubicz 7. — Jest mleko w proszku — spytałem.

— Jest, ale — nie wycenione — otrzymałem taką odpowiedź.

Czekałem więc cierpliwie do dnia następnego.

— Czy mleko jest już wycenione? — Nie, jeszcze nie!

Tego samego dnia w godzinach wieczornych dowiedziałem się, że mleko wreszcie wyceniono, ale...

— Jeszcze nie sprzedajemy — czekamy na wyniki analizy. A synek mój czeka na mleczko".

(koresp. KO.)

Młodzież Szkoły Kolejowej wykonała roczny plan produkcyjny

W Zasadniczej Szkole Kolejowej w Krakowie — Prokocim odbyła się wielka narada produkcyjna z okazji przedterminowego wykonania szkolno - produkcyjnego planu za rok 1953 w 133 proc.

W czasie narady młodzież podjęła zobowiązanie wykonania 400 sztuk skrobaczek do zwrotnic dla Nowej Huty.

Aktyw nauczycielski postanowił zorganizować kółka samokształceniowe oraz nowe kółka świetlicowe.

(wyr)

Redaguje: Kolegium.
Redakcja: Kraków, Wiślna 2. II p. Administracja: RSW „Prasa" — Wiślna 2. III p., tel. 538-63.
Telefony: redaktor naczelny i sekretariat 246-78, dział miejski 219-18, dział terenowy 546-34 i łączności z Czytelnikami 542-53 (w g. 10-17), dział sportowy, Piłkarz — Wielopole 1. IV p., tel. 5443-58.
Biuro Ogłoszeń: Kraków, Rynek Główny 46, tel. 553-40.
Druk RSW „Prasa".
Zam. 3064. 4-B-22802

Jeszcze lepiej jak w domu

czują się młode dziewczęta

w jasnych pokojach hotelu »Malwy«

Krakowskie Zjedn. Budowlane dba o sprawy bytowe swoich pracowników

W ŚWIETLICY hotelu robotniczego Krakowskiego Przem. Zjednoczenia Budowlanego — „Malwy" jest ciepło, czysto i przytulnie. Wokół jednego ze stolików siedzą mieszkanki hotelu — członkinie kółka recytatorskiego — słuchając z uwagą słów instruktora — artysty Państwowych Teatrów Dramatycznych, Andrzeja Kruczyńskiego. Odważniejsze, jak np. Stanisława Godula, zgłaszają się same i próbują recytować.

PRÓBY kółka recytatorskiego, to jedna z wielu rozrywek mieszkanek hotelu „Malwy". Dziewczęta zbierają się również w tej samej estetycznie urządzonej świetlicy na pogadanki, prasówki, gry stolikowe lub dla obejrzenia filmów oświatowych.

Z radością przyjęły też one wiadomość o wspólnym uczęszczaniu do teatru. Dziewczęta chętnie również zapisują się do kółka muzycznego oraz często wypożyczają książki z miejscowej biblioteki. I właśnie nad książką — nowym wyborem wierszy Tuwima — zastajemy w sypialni Stellę Bogacką — młodziutkiego technika budowlanego. Koło niej siedzi przy stole pracownica stołówki KPZB — Aleksandra Gołba przeglądając czasopismo „Teatr". Obydwie chwalą warunki w hotelu.

— Mnie tu tak dobrze — mówi A. Gołba — lepiej nawet niż we własnym domu. Nie tylko, że korzystam z bezpłatnego mieszkania, ale nie muszę się już martwić ani o opał ,ani o bieliznę pościelową, ani o sprzątanie.

W INNEJ sypialni siedzi pochylona nad zeszytem — kontystka Anna Kuć — do niedawna jeszcze pracownica fizyczna. Uczy się materiału zadanego na kursie księgowości. Rozmawiając z Anną Kuć rozglądamy się po sypialni. Stoi tu kilka równo zasłanych łóżek przy każdym z nich taboreciki, krzesła, stół, szafy. W oknach — firaneczki, na stolikach serwetki, na podłodze — chodniki. Zrobiły je same dziewczęta pod kierunkiem Antoniny Szmagowej — kierowniczki hotelu, przy czym serwetki z resztek prześcieradeł a dywaniki ze starych koców. Same również pielęgnują wiosną i latem grządki z kwiatami.

Większość mieszkanek hotelu „Malwy" gotuje tylko kolacje — obiady bowiem jada się w stołówkach, śniadania w barach mlecznych. Przy kuchni na korytarzyku spotykamy robotnicę Adelę Guc. Jest ona przewodniczącą sekcji socjalno - bytowej, bowiem hotel w którym mieszka 60 osób posiada własny samorząd. Władysława Kudła jest przewodniczącą podlegają jej 4 sekcje: socjalno-bytowa, dyscyplinarno - porządkowa, oświatowo - czytelnicza i wypoczynkowo - rozrywkowa.

Poza kilkoma sypialniami i świetlicą w hotelu znajduje się łazienka i własna pralnia połączona z suszarnią. Nie zapomniano i o ewentualnych wypadkach zachorowania, urządzając dla chorych t. zw. izolatki.

Mieszkanki „Malw" podlegają raz na trzy miesiące obowiązkowemu badaniu lekarskiemu.

Swój obecny wygląd zawdzięcza hotel oddziałowi socjalno - kwaterunkowemu KPZB, który współpracuje ściśle z dyrekcją i radą zakładową.

„Malwy" należą dziś do najlepszych hoteli robotniczych w Centralnym Zarządzie Budownictwa Przemysłowego „Południe". (bp)

Instalacje elektryczne w teatrze „Nurt" powinny być natychmiast przerobione

Dyrekcja teatru „Nurt" w Nowej Hucie jeszcze w sierpniu br. zwróciła się do ZBM NH z prośbą o przeróbkę istniejącej w teatrze instalacji elektrycznej. Komisja oceny planów inwestycyjnych przy dyrekcji budowy przeanalizowała wniosek i 1 września zatwierdziła plany przeróbki, które następnie przekazane zostały do wykonania Zjednoczeniu Instalacji Sanit. i elektr.

Przez blisko dwa miesiące plany te błąkały się tak po rozmaitych biurkach aż wreszcie przystąpiono do z dawna oczekiwanej w teatrze „Nurt" przebudowy. Nie trwało to jednak długo bo... pewnego pięknego poranku instalatorzy zostali z „Nurtu" niepodziewanie odwołani — instalacja więc została przerobiona tylko częściowo.

Tymczasem komisja bezpieczeństwa złożona z przedstawicieli straży pożarnej, wydziału budowlanego i wydziału urządzeń sanitarnych przy DRN oraz organa MO zagroziły dyrekcji teatru „Nurt" zamknięciem lokalu, o ile do dnia 15.11 br. nie zostaną usunięte lub przerobione stare instalacje.

Dyrekcja „Nurtu" rozpoczęła więc starania mające na celu wznowienie przerwanej przeróbki — wszelkie jednak przypomnienia telefoniczne i pisemne prośby pozostawały jak dotąd bez rezultatu. Jak długo jeszcze Zjednoczenie Instalacji będzie zwlekać z powierzoną robotą? Sprawa ta jest niezmiernie ważna, gdyż chodzi tu o bezpieczeństwo wielu widzów teatru. (p)

Ciekawa wystawa w Klubie TPP-R

W Wojewódzkim Klubie Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej otwarto ostatnio wystawę pt. „Wielkie budowle komunizmu". Na wystawę składają się interesujące plansze, obrazujące wspaniały dorobek Kraju Rad w dziedzinie budownictwa, przeobrażenia przyrody, pokojowej gospodarki i życia kulturalnego.

Wystawa wzbudziła duże zainteresowanie wśród mieszkańców naszego miasta. Dotychczas zwiedziło ją wiele wycieczek szkolnych oraz robotników z różnych zakładów pracy. (cz.)

810.000 zł oszczędności przyniosą zobowiązania pracowników CPLiA

Pracownicy Rejonowego Biura Handlowego CPLiA w Krakowie podjęli dla uczczenia II Zjazdu PZPR liczne zobowiązania, które przyniosą 810.000 zł oszczędności.

Zobowiązania obejmują: przedterminowe i z nadwyżką wykonanie planu obrotu towarowego, wzmożenie tempa upłynniania remanentów, bezwzględną walkę z brakami, usprawnienie transportu itp.

W ramach zobowiązań pracownicy Sieprawski i Makara postanowili skrócić o 23 dni termin przebudowy wnętrza stoisk CPLiA w Sukiennicach. (Zdzi.)

„Echo" wyjaśnia

NIE WŁĄCZAĆ GRZEJNIKÓW

CZYTELNIK K. J. pisze, że nie mogąc w sklepach otrzymać słabszych żarówek, musi oświetlać mieszkanie żarówką „setką". Powoduje to niepotrzebnie większe zużycie prądu. Jak informuje Biuro Liczników jest duża różnica między zużyciem prądu przez „setkę" a np. przez 25 lub 40-stkę. „Setka" zużywa 1 kilowat prądu w ciągu 10 godzin, a „czterdziestka" w ciągu 25 godz. Norma zużycia została ustalona i obliczona w ten sposób, by nawet przy oświetleniu mieszkania setką, przydział prądu w zupełności wystarczył. Przekroczenia wynikają natomiast wtedy jak ktoś używa często żelazka lub maszynki, pochłaniającej tyle prądu co 8 żarówek „setek". Należy ograniczyć korzystanie z grzejników a norma nawet przy „setce" nie będzie przekroczona. (3197)

BUDOWA NIE PRZEWIDZIANA

W SPRAWIE połączenia telefonicznego w Dolinie Chochołowskiej, Dyr. Poczt i Telegrafów w Krakowie informuje, że powyższa budowa nie jest objęta planem inwestycyjnym na rok 1954. To samo dotyczy budowy w Śremicy oraz w Dolinie Śremickiej. (3245)

OGŁOSZENIA DROBNE

RÓŻNE

Więcławika Mieczysława ostatnio zamieszkałego w Krakowie poszukuje kolega Kozioł Jan zamieszkały: Wrocław, ul. Jugosłowiańska Nr 45/2. (Ważna sprawa). K 17433-1

CO · GDZIE · KIEDY

Teatry

Słowackiego — „Polacy nie gęsi", godz. 19.15.

Stary (duża sala) — „Rozbity dzban" 19.15 (mała sala) — Wielka polityka", 19.30.

Poezji — „Nie igra się z miłością", 19.15.

Młodego Widza — nieczynny.

Groteska „Złoto króla Megamona", 14 i 16 — „Igraszki z diabłem" 19.15.

Satyryków — „Załatwiamy od ręki" 19.15.

Gnom (w teatrze Studio) „Paluszka", 16.

Nurt nieczynny.

Kino

Apollo „Niezwyciężeni", godz. 15.45 18, 20.15.

Warszawa — „Tajne akta firmy Solvay", 15,45, 18, 20.15.

Wanda — „Śnieżka" — godz. 16, 18, 20.

Sztuka — „Skandal w Clechemerle", 16, 18, 20.

Chemik — „Tajne akta firmy Solvay", 19.

Wolność—„Nie ma pokoju pod oliwkami", godz. 15 45, 18.20.

Młoda Gwardia — „Dzieci z jednego podwórka", 15.30, 17.30, 19.30.

Uciecha — „Admirał Uszakow", 15.45, 18, 20.15.

Wystawy

Muzeum Etnograficzne (plac Wolnica) „Sztuka w stroju ludowym".

Muzeum Archeologiczne przy PAN, ul. św. Jana — „Zbiory archeologiczne".

Wystawa w Domu Szolayskich (plac Szczepański).

Dom Plastyków — Wystawa prac Romany Lipez. Otwarta codziennie z wyjątkiem poniedziałków od 10 — 18.

Muzeum Historyczne miasta Krakowa, ul. św. Jana 12.

Oddział Muzeum Narodowego przy ul. Smoleńsk 9, III p. „Ubiory dawne, jako produkt sztuki i rzemiosła" i „Szkło artystyczne dawne i współczesne".

Pałac Sztuki — Wystawa malarstwa. Pokaz najnowszych prac B. Bryknera i B. Heyduka.

Dyżury

POGOTOWIE RATUNKOWE

Pogotowie Ratunkowe — ul. Siemiradzkiego 1. Telefony: 222 22 i 211 12. udziela pomocy we wszystkich nagłych wypadkach i nagłych zachorzeniach oraz w przypadkach położniczych.

Ambulatorium Pogotowia czynne jest całą dobę.

DYŻURY APTEK

Rynek Główny 42, Długa 4, Rakowicka 12, pl. Inwalidów 7, Senatorska 5, Grzegórzecka 9, Krakowska 1, Rynek Podgórski 9, Grodzka 17.

DYŻUR CHIRURGICZNY

Oddział chirurgiczny szpitala im. Narutowicza.

Radio

WTOREK — 8 GRUDNIA

5.10 Audycja dla wsi 5.20 Pieśni i tańce ludowe 6.00 Gimnastyka 6.10 Kalendarz radiowy 6,15 Program 6.20 Muzyka 6.30 Dziennik 6.45 Muzyka 7.40 Stan pogody 7.50 Program 7.55 Wiadomości 8.00 Skrzynka rolnika 12.04 Dziennik 12.15 Na swojską nutę 12.45 Audycja dla wsi.

13.00 Koncert rozrywkowy 13.40 Śpiewa Adelina Gallert 13,55 Program 14.10 Słuchowisko dla klas IV 14.30 Pogadanka dla klas V — VII 15.00 Druga Suita Góralska 15.10 Audycja literacka 15.30 Audycja dla dzieci.

16.00 Piosenki radzieckie 16.20 Dziennik krakowski 16.30 Pogadanka sportowa 16.35 Melodie z oper Pucciniego 16.50 „Moja wieś w przyszłości" 17.00 Wiadomości popołudniowe 17.05 Koresp. z zagranicy 17.20 Muzyka rozrywkowa 17.30 Notatki z Rzeszowskiego 17.50 Śpiewa Barbara Kostrzewska 18.00 Z frontu 6-latki 18.10 Świetlicowe zesp. muz. przed mikrofonem 18.30 Listy ze wsi 18.40 W rytmie tańca i piosenki.

19.00 Nasi korespondenci piszą: 19.10 Audycja literacka 19.30 Muzyka i aktualności 20.58 Stan pogody 21.00 Dziennik 21.26 Wiadomości sportowe 21.36 Alter: serenada 21.40 Koncert 22.00 Audycja literacka 22.20 Muzyka taneczna 23.00 Transkrypcje operowe Franciszka Liszta 23.31 Poemat symfoniczny Ottorina Respighiego 23.50 Ostatnie wiadomości.

Kronika Krakowa

× **Duże zainteresowanie** wzbudził odczyt dr J. Pieniążka, wygłoszony ostatnio w Wojewódzkim Domu Kultury w związku z „Dniami przeciwgruźliczymi".

Dr. J. Pieniążek omówił nowe sposoby leczenia gruźlicy, zapoznając zebranych z wprowadzonymi ostatnio środkami leczniczymi i zabiegami. Odczyt połączony został z wyświetleniem filmu pt. „Walka z gruźlicą".

× **W IV kwartale br.** pracownicy Miejskiego Handlu Detalicznego Artykułami Przemysłowymi w Nowej Hucie postanowili zebrać 1.500 kg makulatury. W chwili obecnej zebranych już zostało 968 kg. Zanosi się na to, że plan zbiórki nie tylko zostanie wykonany ale i przekroczony.

Równocześnie pracownicy z Nowej Huty wzywają wszystkie inne dyrekcje MHD z Krakowa i Nowej Huty do podejmowania podobnych zobowiązań.

× **Licznie zebrali się** uczniowie Technikum Górniczego w Teatrze Młodego Widza na uroczystej akademii zorganizowanej z okazji „Dnia Górnika".

Po części oficjalnej, na którą złożył się referat na temat górnictwa oraz przemówienia przedstawicieli szkoły i zaproszonych gości, prof. inż. W. Żabicki opowiedział o tradycji „Skoku przez skórę". Uroczystość zakończył pokaz tego „Skoku" w wykonaniu młodych kandydatów na przyszłych górników. (bp)

× **Delegacja Związku Branżowego** Spółdzielni Metalowych w Krakowie wyjechała ostatnio do Wrocławia na konferencję techniczno - samorządową, zorganizowaną przez tamtejszy związek branżowy, której zadaniem jest zmobilizowanie i uaktywnienie wszystkich klubów techniki i racjonalizacji.

Tematem konferencji będzie m. in. uaktywnienie pracy racjonalizatorów. Krakowscy metalowcy idąc śladami bratniego związku przygotowują podobną konferencję w woj. krakowskim. Należy przypuszczać, że doświadczenie i spostrzeżenia zdobyte w czasie obrad zostaną w należyty sposób wykorzystane przez krakowski związek branżowy. (cz.)

× **W Zakładzie Materiałów Ogniotrwałych** w Kombinacie Nowa Huta odbyło się zebranie ogólnozakładowe, którego celem było utworzenie oddziałowego Komitetu Frontu Narodowego. Referat omawiający zadania i cel Komitetu Frontu Narodowego wygłosił Henryk Polowniak — po czym przystąpiono do wyboru prezydium.

W skład prezydium weszli: A. Gincel, S. Masternak, M. Gędzior, L. Rzadkiewicz, Z. Piotrowski, St. Guzikowski, St. Szkatulski, J. Kucharska, St. Michalik i T. Figut.

Obecnie prezydium opracowuje plan pracy na bieżący miesiąc oraz na I kwartał 1954 r. **(Koresp. Dobea)**

Lista nagrodzonych

w konkursie jesiennym »Echa«

115. Katarzyna Kapusta, Kraków, Floriańska 16, 116. Eugenia Żeńczykowska, Batowice, Zakład Rencistów, 117. Jan Włodek, Kraków, Krowoderska 9, 118. Maria Bochenkowa, Kraków, Mikołajska 4, 119. Andrzej Huczkowski, Kraków, Daszyńskiego 11, 120. Edward Herod, Kraków, Nowa Huta B-1, 121. Krystyna Nowicka, Kraków, Sebastiana 15, 122. Tadeusz Bombiński, Górka Narodowa 120, 123. Emilia Pindela, Myślenice, Żwirki i Wigury 7, 124. Irena Stankiewicz, Kraków, Zegadłowicza 1.

125. Roman Olszewski, Grybów, Kazimierza W. 68, 126. Adam Bilski, Kraków, Furgalskiego 20, 127. Wilhelma Jawień, Sułkowice k. Słomnik, 128. Adam Tokarski, Kraków, Wiejska 28b, 129. Zygmunt Wróbel, Kłaj 385, 130. Bolesław Flis, Kraków, Agnieszki 8, 131. Stanisław Gwizdała, Młynka 27 k. Rudawy, 132. Michał Cięż, Sidzina k. Myślenic, 133. Józefa Kozak, Batowice, Zakład Rencistów, 134. Jan Palka, Kraków, Dajwór 25.

135. Stanisław Malarek, Stryszawa 731 pow. Żywiec, 136. Tadeusz Szmigielski, Kraków Zarzecze 2, 137. Marian Szlachetko, Kraków Hotel Oficerski, 138. Marian Kindelski, Kraków, Rejmonta 17, 139. Jan Mirek, Kraków, Miodowa 17, 140. Ewa Zawrzykraj, Kraków, Mikołajska 26, 141. Maria Atroszczyk, Kraków, Cystersów 3a, 142. Józef Diener, Kraków, Retoryka 21, 143. Zofia Kazimierowska, Kraków, Długa 28, 144. Jerzy Trytowicz, Kraków Rynek Gł. 13.

145. Teresa Duda, Łęg, Łęska 113, 146. Janusz Rapacz, Zator 276, 147. Mieczysława Bal, Kraków, Duchacka 9, 148. Zofia Gębska, Kraków, Karmelicka 16, 149. Kazimiera Feliksiak, Trzebinia, Pułaskiego 9, 150. Adolf Czarnak, Kurdwanów, Turniejowa 97, 151. Stanisław Kural, Kraków Wielicka 102, 152. Maria Iwanowicz, Kraków, Bosacka 6b, 153. Bogdan Nowak, Kraków, Reja 14, 154. Ryszard Doboszczak, Kraków, Słowiańska 2.

155. Aleksander Piczmorga, Kraków, Ariańska 18, 156. Stefan Adrabiński, Kraków, Lubicz 16, 157. Mieczysław Mysik, Kraków, Filarecka 16, 158. Stefania Komorowska, Kraków, Mikołajska 4, 159. Jacek Zdrojewski, Kraków, Siedleckiego 13, 160. Józef Korzeniowski, Prokocim, Głowackiego 67, 161. Wiktoria Sennik, Kraków, Mikołajska 4, 162. Roman Mida, Kraków, pl. Wolnica 8, 163. Andrzej Bernaś, Kraków, Józefa 22, 164. Eugenia Giżycka, Wadowice, Sąd Powiatowy.

165. Kazimiera Szymczykiewicz, Wadowice, Słowackiego 16, 166. Maria Kieruczenko, Kraków, Dzierżyńskiego 58, 167. Adam Kapałka, Kraków, Brodowicza 3, 168. Stanisław Łabaj, Oświęcim, Zawadzkiego 16, 169. Jan Kmiecik, Kraków Sienkiewicza 11, 170. Maria Trojanowska, Kraków, Podskale 6, 171. Bolesław Magdziak, Nowa Huta, A-Zachód, blok 8, 172. Anna Seifert, Kraków, Grzegórzecka 39, 173. Petronela Jędrzejewska, Batowice Zakład Rencistów. 174. Danuta Wartalska, Chrzanów, Stalina 80.

175. Mieczysław Wąs, Kraków, ul. Domki 7, 176. Aleksander Konieczny. Bochnia, ul. Brzeźnicka, 177. Bolesław Kobryń, Wieliczka, Narutowicza 10, 178. Helena Mazur, Kraków, Orkana 253, 179. Jan Gogunik, Kraków, ul. Zyblikiewicza 5, 180. Klasa Włodzimierz, Kraków, Nadwiślańska 5, 181. Pauli Helena, Czarnowiejska 13 m. 5, 182. Mieczysława Pasicka, Kraków, ul. Chocimska, 11 m. 5, 183. Sawka Halina, Chełmek 420, 184. Józef Wnęk, ul. Kazimierza W. 31, Myślenice.

185. Ryszard Jach, Kraków, ul. Krakowska 35 m. 4, 186. Janina Ziarko, Kraków, Krzywa 9, 187. Jan Hajewski, Kraków, Tarłowska 6, 188. Zygmunt Michalik, Kraków, Wielopole 6, 189. Bogusław Kruszyński, Kraków-Płaszów, ul. Dworzec 3, 190. Mieczysław Bargiel, Dobczyce, Górska 8, 191. Jadwiga Czyżewska, Bochnia, Kingi 3, 192. Leon Reich, Kraków, Friedleina 39, 193. Jan Terakowski, Kraków, Anny 11, 194. Witold Dziuba, Kraków pl. Matejki 13.

195. Józef Ciszewski, Wawrzeńczyce k. Miechowa, 196. Alfred Bugaj, Kraków. Helców 2. 197. Franciszek Kuchciński, Kraków, Racławicka 50, 198. Jan Kałuża, Kraków, Myśliwska 46, 199. Aleksandra Mensz, Kraków, Fałata 9, 200. Wacław Stengl, Kraków, Księcia Józefa 57, 201. Anna Ciołkowska, Kraków, Barska 69, 202. Urszula Wójcicka, Nowa Huta, A-1, blok 38, 203. Bogusława Porawska, Wadowice, ul. 26 Stycznia 29, 204. Andrzej Dutkiewicz, Kraków, Krakowska 39.

205. Stanisław Frej, Kraków Wrzesińska 4. 206. Ryszard Dobosz, Józefa, 22 Kraków, 207. Józef Kordas, Kraków, Tenczyńska 4, 207, Maria Steckel, Kraków, Kobierzyńska 88a, 208. Zofia Stojowska, Kraków, Gołębia 4. 209. Wiktoria Czarkowska, Kraków, Krupnicza 28, 210. Józef Sepetowski, Kraków, Krakowska 43, 211. Irena Ogińska, Kraków, Dietla 60, 212. Szczepan Żelichowski, Kraków, Norwida 5, 213. Mieczysław Miodoński, Bielsko, Marksa 15, 214. Janina Kaszowska, Kraków. Dietla 111.

215. Baran Stefan, Nowy Sącz, Chełmiec 241, 216. Zygmunt Dudzik, Kraków, Bocheńska 5, 217. Anna Müller, Kraków, Krótka 6, 218. Stanisław Stokłosa, Jordanów, Świerczewskiego 19, 219. Ryba Włodzimierz, Kraków, Sebastiana 12, 220. Marian Nodzeński, Kraków, Pstrowskiego 26, 221. Władysław Bronowicki, Kraków, Dietla 67, 222. Aleksandra Deissenberg, Kraków, al 29 Listopada 18, 223. Agnieszka Grześlowska, Kraków, Retoryka 23, 224. Jan Cholewa, Kraków, Węgierska 8.

225. Antonina Tatara, Kraków, Grodzka 62, 226. Jan Sowa, Kraków, Syrokomli 17. 227. Andrzej Cichocki Kraków, Basztowa 15, 228. Julian Kowalki, Kraków, Modrzewskiego 35, 229. Zofia Leśniak, Kraków, Zamojskiego 47, 230. Zbigniew Kwiatkowski, Kraków, Kazimierza W. 136 231. Zbigniew Podworski, Kraków, Sebastiana 5, 232. Longin Przeniosło, Kraków, Rękawka 7, 233. Józef Jabłoński, Kraków, Nawsie 298, 234. Barbara Łapińska, Kraków, Agnieszki 9, 235. Andrzej Kawala, Kraków, Spokojna 29.

Rozdanie nagród nastąpi w środę dnia 9 grudnia w lokalu Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki przy ul. Jagiellońskiej. Początek o godz. 17.

Czytelników-laureatów Konkursu prosimy o przybycie. **Dla odebrania nagrody konieczne jest przedstawienie dowodu osobistego,** zaś organizacje i instytucje, nagrodzone w Konkursie, jako uczestnik zbiorowy winny upoważnić pisemnie swych przedstawicieli do odbioru nagród.

Karnecik turysty

∧ Budowa Domu Turysty w Warszawie przy ul. Krakowskie Przedmieście 2/4 posuwa się naprzód.

W okresie zimowym budynek zostanie zamknięty i ogrzewany co umożliwi wykańczanie prac wewnętrznych.

Jak już wspominaliśmy w budującym się Domu Turysty znajdzie nocleg około 600 turystów.

∧ Odbudowa i prace remontowe w zabytkowych obiektach w Toruniu postępują naprzód. Tzw. Czerwony Spichlerz otrzymał nowe pokrycie. Również jedna z wież średniowiecznych na murach odgraniczających Stare Miasto tzw. Monstrancja otrzymała nowy dach. Nowa elewację, utrzymaną w stylu, otrzymał sześciopiętrowy barokowy spichrz nasienny. Także średniowieczne mury obronne i ostrokół odbudowane zostały do właściwej wysokości i otrzymały już częściowo górne zabezpieczenie.

Echo SPORTOWE

Na pierwszy śnieg

oczekują narciarze z Zakopanego

aby wypróbować wybudowaną przez siebie trasę slalomu na Nosalu

Z E zbliżającym się szybkimi krokami sezonem zimowym przybywa w Zakopanem nowe urządzenie sportowe, którego brak bardzo poważnie dawał się we znaki narciarzom. Będzie to nowoczesna trasa slalomu specjalnego (a nie jest wykluczone, że będzie można na niej urządzić i slalom gigant), która w przeciwieństwie do istniejących już tras jak np. w Suchym Żlebie, czy na Hali Goryczkowej, znajduje się zaledwie kilka kilometrów od centrum Zakopanego. Trasę slalomu wybudowano na północnym stoku Nosala, a projekt trasy od dawna entuzjazmował narciarzy.

PIERWOTNIE projektowano utworzyć stok slalomowy na Krokwi w pobliżu dużej skoczni narciarskiej, wobec jednak sprzeciwu rady ochrony przyrody — projekt ten upadł. Musiano więc szukać innego miejsca, które by swoim położeniem pod każdym względem nadawało się na trasę nowoczesnego slalomu.

Wykorzystując piękną jesienną pogodę Ośrodek GKKF na Bystrem przystąpił natychmiast do pracy. Nie trzeba było starać się nawet specjalnie o robotników leśnych — tych zastąpili bowiem sami narciarze. A praca była ciężka, bo trasę slalomu wyznaczono w wysokopiennym lesie, w którym trzeba było wykarczować przecinkę szerokości ok. 40 m. Nadleśnictwo początkowo nie dowierzało siłom zgłaszających się do prac narciarzy — kiedy zobaczyło ich jednak przy pracy — zdanie zmieniło. Narciarze zakopiańscy okazali się świetnymi drwalami, którzy nie tylko potrafili fachowo ścinać grube smreki, ale także zdejmować z nich korę, spuszczać umiejętnie po stoku, a także i planować teren.

Przez około 6 tygodni pracowali wytrwale na Nosalu narciarze zakopiańscy. Widzieliśmy tutaj m. in. Bukowskiego, mistrza Polski w skokach Kowalskiego, B. Krzeptowskiego, Styrczulę, Rubisia, Franka Gąsienicę, Grandysa, J. Wawrytkę, Marmola, Kaplana, obu Dawidków, Zubka, Sitarza a także i zjazdowców Penkalę z Kolejarza i Włodzimierza Czarniaka.

Dużą korzyść z pracy odnieśli i sami narciarze nabierając przed sezonem znakomitej kondycji.

TRASĘ slalomu projektował znany zjazdowiec **inż. Mieczysław Samek-Gąsienica.** Trasa ma 600 m długości i 40 m szerokości. Różnica poziomu wynosi 250 m (licząc od startu do mety na wybiegu). Trasa jest mocno urozmaicona, ma krótkie zagłębienia, wybrzuszenia terenowe, sporo muld terenowych oraz kilkakrotne zmiany spadków głównych od 15 — 30 stopni nachylenia. Jest prawie w całości widoczna z dołu polany pod Reglami, gdzie znajdować się będzie meta slalomu.

Na stoku slalomowym prowadzone są w tej chwili roboty przy instalacji oświetlenia elektrycznego, które umożliwi narciarzom korzystanie z trasy również i w godzinach wieczornych. Uruchomiony będzie przenośny wyciąg narciarski. Pod szczytem Nosala, przy starcie wybuduje się domek startowy.

Nową trasę slalomu można osiągnąć z centrum Zakopanego w przeciągu pół godziny pieszo, a w dziesięć minut dojechać do niej z dworca PKS. Od ośrodka szkoleniowego GKKF odległość do trasy slalomu wynosi około 1 km.

Z nowego urządzenia sportowego korzystać będzie nie tylko kadra narciarska, ale także i miejscowa młodzież oraz zaawansowani narciarze.

T. Siemianowski

Przy karczowaniu lasu i wyrównywaniu terenu pracowali nie tylko zjazdowcy i slalomiści, którym służyć będzie nowa trasa, ale także biegacze i skoczkowie. Zdjęcie nasze przedstawia grupę narciarzy przy pracy — pierwszy z lewej zjazdowiec Penkala, pierwszy z prawej Włodzimierz Czarniak

(Foto T. Siemianowski, Zakopane)

Emocjonujący mecz koszykarek

Moskwa-CSR (B)

64 : 62

W Czechosłowacji przebywają dwie reprezentacje Moskwy w koszykówce kobiecej, które rozegrały już szereg spotkań z zespołami CSR. Druga repr. Moskwy pokonała drużynę Ołomuńca 73:9, a pierwsza — drugą reprezentację CSR 85:51.

Najbardziej zacięte było trzecie spotkanie, w którym Moskwa zwyciężyła dopiero po dogrywce CSR (B) 64:62. O porażce, doskonale w tym dniu usposobionych koszykarek czechosłowackich, zadecydowały dwa rzuty osobiste, pewnie egzekwowane przez Mojsiejewą.

Tenis na stole

W drużynowych mistrzostwach Polski w tenisie stołowym niespodzianką była porażka Stali Siemianowice z warszawską Spójnią 4:6. Przodownik tabeli Ogniwo Wrocław, po zwycięstwie 6:4 nad Ogniwem Kraków, jest nadal bez porażki i prowadzi przed Stalą z Siemianowic i warszawską Spójnią. W trzecim meczu niedzielnym Spójnia Łódź wygrała ze Stalą Warszawa 7:3.

Spotkanie o mistrzostwo ligi wojewódzkiej w tenisie stołowym rozegrane między Włókniarzem Andrychów a Stalą Tarnów zakończyło się zwycięstwem Stali 6:4. Punkty dla zespołu tarnowskiego zdobyli: Samborski 3, Korus 2 i Słowiński 1. Dla pokonanych: Komendera 2, Zemula 1 oraz w grze podwójnej para Komendera, Zemula.

W ub. niedzielę rozegrano spotkanie w tenisie stołowym o mistrzostwo klasy A, w którym KS Zryw „Energia" przegrał z Górnikiem Wieliczka 1:9. Punkty dla Górnika zdobyli: Jakubowski — Żelazko 1, Malajewicz 3, Jakubowski 3, Żelazko 2. Jedyny punkt dla Zrywu uzyskał Krasny.

Koszykarki Gwardii dziś grają z poznańskim Kolejarzem

W dniu dzisiejszym rozegrane zostanie w Krakowie spotkanie koszykówki o mistrzostwo ligi kobiecej pomiędzy miejscową Gwardią a Kolejarzem Poznań. Dobra forma poznanianek, wykazana przez ten zespół w niedzielnym meczu z CWKS pozwala oczekiwać interesujących i stojących na wysokim poziomie zawodów. Szanse obu drużyn są wyrównane. Początek meczu, który rozegrany zostanie w sali WKKF przy ul. Manifestu Lipcowego, o godz. 18.30.

KRONIKA sportowa

□ **W środę 9 bm.** o godz. 17 rozpocznie się w lokalu WKKF przy ul. Basztowej 6 unifikacyjny kurs dla sędziów narciarskich klasy I i II.

W następnym dniu, tj. 10 bm. również o godz. 17 rozpocznie się kurs dla kandydatów na sędziów narciarskich. Zajęcia odbywają się w godzinach wieczornych i trwać będą kilka dni.

Zgłoszenia przyjmuje sekcja narciarstwa WKKF Kraków, ul. Basztowa 6.

ZSRR-Włochy w piłce nożnej

Prasa zagraniczna podaje, że władze sportowe Związku Radzieckiego zaprosiły do Moskwy przewodniczącego włoskiej Federacji Piłkarskiej dr Barassie, celem omówienia szczegółów przewidzianego w r. 1954 spotkania piłkarskiego ZSRR — Włochy. Ponadto drużyny Dynamo Moskwa i AC Roma rozegrają również w przyszłym roku dwa mecze: jeden w Moskwie a drugi w Rzymie.

24 GODZINY NA STADIONACH ŚWIATA

△ **Tradycyjne zawody** w podnoszeniu ciężarów o puchar Moskiewskiej Rady Związków Zawodowych zakończyły się zwycięstwem reprezentacji Fabryki Samochodów im. J. Stalina.

△ **W Rocas San Domingo** (Chile) odbyło się uroczyste otwarcie mistrzostw świata w pięcioboju nowoczesnym, w którym startuje 9 państw. Po raz pierwszy w mistrzostwach biorą udział reprezentanci Węgier. Międzynarodowa Federacja zleciła zorganizowanie mistrzowskich zawodów w roku przyszłym Węgrom.

△ **W międzypaństwowym spotkaniu** gimnastycznym, odbytym w Lucernie (Szwajcaria) Węgry przegrały ze Szwajcarią 281,5:280,25.

△ **Drugą porażkę** odnieśli Węgrzy w eliminacyjnym spotkaniu do mistrzostw świata w piłce ręcznej w hali, przegrywając z Czechosłowacją 8:13.

△ **Zapaśnicy tureccy** zrewanżowali się Finom za poniesioną niedawno porażkę w stylu klasycznym 2:6, zwyciężając w stylu wolnym 7:1.

△ **Bawiąca na tournee** w Japonii szwedzka drużyna piłkarska Djurgaroen pokonała reprezentację Japonii w bardzo wysokim stosunku 9:1. Japonia będzie pierwszym przeciwnikiem Węgier w finałowych spotkaniach o mistrzostwo świata.

△ **Lekkoatleci włoscy,** po porażce poniesionej z Argentyną (83:85) przegrali również i z reprezentacją Brazylii 69:96. Ten ostatni mecz rozegrany został w Rio de Janeiro.

△ **W dalszych meczach** towarzyskich, bawiąca w Anglii drużyna wiedeńskiej Admiry przegrała z II ligowym Burym 1:3 oraz wygrała z Notts County 5:3.

△ **Do Rumunii wyjechała** ligowa drużyna węgierska Lokomotiv Szombathely. W pierwszym meczu piłkarze węgierscy pokonali Lokomotiv Gravita Rosie 1:0.

△ **Puchar Rumunii** w piłce nożnej zdobyła Flamura Rosie z Arad, zwyciężając w finale mistrza Rumunii — drużynę wojskową CCA 1:0. Bramka padła w 112 minucie gry.

Nie ma sportu — bez kontroli lekarza

Reportaż z Poradni Sportowo-Lekarskiej w Zakopanem

NIE MA sportu bez kontroli lekarskiej! Gdyby zasada ta była konsekwentnie przestrzegana w naszym ruchu sportowym, na pewno byłoby mniej kontuzji, a wyniki byłyby lepsze. Szkoda, że jeszcze nie wszyscy sportowcy (i zrzeszenia...) doceniają należycie rolę lekarza w sporcie. Dopiero gdy zawodnikowi „coś" dolega — szuka on doktora...

Nie wszyscy zapewne wiedzą, że już prawie rok działa w naszej stolicy sportów zimowych — Zakopanem — Główna Poradnia Sportowo-Lekarska. Mieści się ona w Wojewódzkim Ośrodku KF (popularnym „Imperialu") na Bystrem. A jakżesz była potrzebna ta placówka!

Kierownik poradni, dr Zbigniew Torwiński, sam czynny sportowiec, pływak, siatkarz i doskonały narciarz (nic dziwnego, od 15 lat przebywa w Zakopanem) oraz pielęgniarka siostra Helena Warszawska nie narzekają na brak pracy. Sportowców w Zakopanem nie brak. Zarówno miejscowych jak i przyjezdnych. W Poradni jest ruch bezustanny.

— Poradnia została otwarta 1 grudnia ub. roku — zaczyna z nami rozmowę dr Torwiński. — Od razu mieliśmy po 300—400 pacjentów miesięcznie, a w pełnym sezonie prawie dwa razy więcej. Niestety, „urazowe" narciarstwo stało się naszym dostawcą. Ludzie brawurują, a nie są do tego fizycznie i technicznie przygotowani. Nie próżnowaliśmy! Widzi Pan tę kartotekę? Zbadaliśmy wszystkich sportowców zakopiańskich, uczniów szkół narciarskich i młodzież szkolną.

W kartotece znajdujemy karty naszych „asów" narciarskich: Dziedzica, Roja, Ciaptaków, Marusarzy, Grocholskiej, Kubicówny itd. Bardzo dobrze, że nie zapominają o lekarzu sportowym, na pewno wyjdzie to im na dobre.

— W sezonie ub. roku pracowaliśmy do 1 w nocy, a sądząc po ruchu przedsezonowym w br. roboty będzie jeszcze więcej. W okresie przygotowawczym do sezonu zimowego, na wszystkich narciarzach zakopiańskich (i sportowcach przebywających w „Imperialu") przeprowadziliśmy tzw. próbę prof. Letunowa (ZSRR). Jest to próba czynnościowa obciążeniowa, badająca tętno, ciśnienie.

— Na czym polega?

— Sportowiec musi wykonać 20 przysiadów, 15-sekundowy sprint na miejscu i długi bieg na miejscu (3 min.), a następnie po każdej takiej porcji jest badany.

— Nasza poradnia — wtrąca siostra Warszawska — miała już także pacjentów zagranicznych... Narciarzy CSR, Węgier i NRD. Przebywali przecież na obozie treningowym w Zakopanem.

— A jak przedstawia się stan zdrowia naszych kadrowiczów?

— Częstym pacjentem w poradni jest Ciaptak, u którego stwierdziłem objawy rwy kulszowej. Leczyliśmy go witaminą B1 fortissime, czuje się już znacznie lepiej. Poza tym wszyscy zdrowi. Grocholska, która zawsze na wiosnę i jesień ma lekkie objawy uczuleniowej astmy, (szczególnie kiedy jest w mieście) czuje się również dobrze i jest odpowiednio przygotowana do sezonu.

— Czy pan doktór pozostaje w kontakcie z trenerami?

— Naturalnie. Prowadzimy wspólnie dyskusje na temat treningów. Mam stały kontakt z Orlewiczem, Lipowskim, Kozakiem (absolwentem medycyny), Kobylańskim (również absolwentem medycyny). Sądzę, że nasze narady powinny ułatwić uzyskanie lepszych wyników. (d)

A. MARIANOWICZ

KŁOPOTY MILIONERA

RYS. M. WALENTYNOWICZ

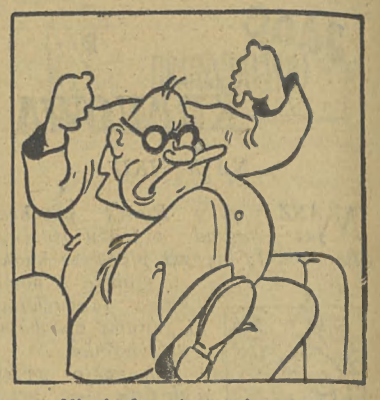

Niezbędny jest mi
Wojenny łup
Więc ci powtarzam:
Co chcesz to rób,
Zmuszaj, przekupuj,
Fałszuj, prowokuj,
Byleby łupu
Nie kradł nam pokój!"

Minister na to
Z gniewu aż zbladł:
„A cóż ja robię
Od wielu lat?..."
Gdy się rozstali
Gbur kazał: „Wieźcie
Mnie do lokali
Najdroższych w mieście".

Wszędzie panował
Ścisk, gwar i szum,
Stoliki obsiadł
Ogromny tłum.
Gbur się rozzłościł,
Więc lokal kupił,
Wyprosił gości
I sam się upił.

Wśród czkawki jazzu
Noc całą trwał
Niepowstrzymany
Harry'ego szał.
Ze sto butelek
Wypróżnił chyba,
Dopóki nie legł
Wył: „baba-riba!"

Nad ranem wreszcie
Zmorzył go sen,
Zobaczył wiele
Radosnych scen:
Miasta zburzone,
Łuny olbrzymie,
Wsie spustoszone
Tonące w dymie;

Sto linii frontu
Widział we śnie
Gdy krzesło pod nim
Złamało się
I na podłodze
Skończywszy boje,
Stłukł sobie srodze
Zaplecze swoje.

Wśród narzekania
Ryków i łez,
Działań wojennych
Nastąpił kres.
Tak się odbyła
Kampania która
Wielce wsławiła
Harry D. Gbura.

Koniec.

EUGENIUSZ PAWŁOWICZ

LODY PŁYNĄ

Nie wiedział co robić. Wyjść teraz z rudery, gotowi pomyśleć, że specjalnie się czegoś tam chował, Gartecki skorzysta, znów zechce go krzywdzić... Teraz by się nie dał tak łatwo, oho — spojrzał na swe ramiona — ale tamtych jest dwóch. Otóż to właśnie. I czego mogą chcieć tutaj w chwili, gdy noc zapada? Żeby jeszcze Gartecki przyszedł z dziewczyną, to co innego — Michałek świadom był wielu rzeczy. Ale ten drugi, to też przecie znajomy? Głos nie nowy... Wsłuchał się. Tak, to Erich Molke, też z niemieckiej rodziny. Rodzice jego bogaci dzierżawcy jezior, zginęli, został jako dziecko przy dalekiej ciotce Mazurce. Zawsze przestawał razem z Konradem. O czym oni mogą tu gadać?

Ciemniało coraz bardziej. Na walący się budynek od lasu kładły się długie cienie. Tylko kanał w ostatnich poblaskach zachodu lśnił jeszcze jakąś dziwaczną czerwienią. Aż straszna była w swej barwie.

Przybyli rozmawiali po niemiecku, przyciszonymi głosami. Michałek obejrzał się na okno ziejące pustą futryną, jakby sprawdzał, czy w razie potrzeby da radę szybko tamtędy wyskoczyć, na palcach, ostrożnie jął się posuwać bliżej wyjścia, aby usłyszeć słowa przyjaciół. Zaskrzypiała stara, przegniła podłoga. Drgnął, zaparł dech w miejscu. Tamci nie zwrócili uwagi. Zbyt pewni byli, że nikt nie może podsłuchać ich w tym pustkowiu.

Dobrnął wreszcie do framugi wewnętrznej. Były tu kiedyś drzwi. Oparł się o belkę, wyjrzał ostrożnie. W kwadracie wneki wejściowej małego ganeczku czerniały niewyraźne w pomroce sylwetki dwu głów. On sam na ciemnym tle izby był niewidoczny. Przybyli rozmawiali na jakieś błahe tematy. Konrad szczegółowo rozpowiadał o swoich sukcesach miłosnych. Rechotali rozkosznie. Długo to trwało. Michałek czuł, jak kostnieją mu ręce i nogi. Nie wiedział, co robić. Żałował już, że nie wyszedł od razu. Teraz nie było sposobu, wiadomo będzie, że podsłuchiwał. A ci dwaj gadać przecie tak mogą w nieskończoność. Tylko ciekawe, że nie w domu, a tutaj, w lesie, na mrozie? Jakby w odpowiedzi na swe pytanie, usłyszał zniecierpliwiony głos Konrada:

— Ten Dummerkerl nie myśli nas chyba trzymać tu godzinami? Gdzie go nosi tak długo?

Ach, zatem jeszcze na kogoś czekają? Cóż to za zbiórka w nocy po lesie. W Michałku od nowa zbudziła się ciekawość. Nie żalił się już na mróz. Trudno, jakoś wytrzyma, przeczeka. Im też mróz da się we znaki, nie będą tu siedzieć przez całą noc. Ale ciekawe, kim może być ten trzeci? W myśli przebiegał borzuńskich znajomych, którzy mogliby się przyjaźnić z Konradem, nie znajdował jednak nikogo.

Zdumiał, gdy po niecierpliwym — nareszcie — Konrada usłyszał łagodny, pieszczotliwy głos. W pierwszej chwili nie wierzył sam sobie, dopiero wypowiedziane na ganku imię przybyłego utwierdziło go w prawdzie przypuszczenia. Rzeczywiście, oczekiwanym kolegą Garteckiego był Waniek Józef, syn zmarłego przed dwoma laty Hieronima Wańka, zasłużonego działacza dla polskości tych ziem. Michałek pamiętał, jak jeszcze ojciec jego mówił o Hieronimie z wielkim szacunkiem, jak słuchał jego rad i ulegał mu we wszystkim. I teraz syn jego tutaj, z Garteckim i mało lepszym od niego Molkem? Zachodził w głowę, co mogło łączyć tych trzech... Słuchał chciwie i z każdą chwilą robiło mu się coraz bardziej gorąco, coraz straszniej. Czuł, jak ramiona oblewa mu pot, jak drżą nogi z wrażenia. To było okropne, co tamci mówili. Okropne...

Najwięcej mówił Gartecki. Siekł krótkimi, gardłowymi zdaniami. Przyznawał się, że zrobił błąd, usiłując wciągnąć Wutka do grupy... Ten szczeniak nasiąkł już tak polskością, że nigdy z niego Niemiec nie będzie. Przestaje od paru dni z Gałkiem, a wiadomo, czym to pachnie. Czy go ta dziewczyna tak opętała czy co innego? Dosyć, że po uszkodzeniu piły zamiast zbliżyć się do nich, oddala się coraz bardziej. On, Konrad, usiłował go wtedy zastraszyć, wyglądało, że Wutek się zlęknie, pójdzie na wszystko. Powoli przerobiliby go zupełnie na swoją modłę...

— Ale to przecie było wiadome już przedtem. Po co ten gwałt, to zbieranie się w lesie? Może ich kto zobaczyć, niepotrzebnie ich Konrad naraża... — dziewczęcy głos Józka Wańka zupełnie odbiegał od treści wypowiadanych słów. Michałek wyobraził sobie jego łagodną, ładną twarz, jasne włosy, niebieskie, jakby naiwne oczy. W ogóle cały Waniek był delikatny, podobny trochę na maminsynka. Pracować zaczął od niedawna, wstąpił do tartaku wraz z nową partią robotników, gdy ich angażowano w związku z budową nowej hali... Michałek zaprzestał rozmyślań, wsłuchał się w gorące, złością nabrzmiałe słowa Garteckiego.

— Bist du verrückt? — Jeżeli wołał ich tutaj tak nagle, musiał mieć powody po temu. Widział rano, jak przyjaźnie gadał Wutek z Klimczakiem, który choć chory jeszcze, przywlókł się, verfluchte Hund, do tartaku. Potem te konferencje z Gałkiem. Parę razy oglądali się na Konrada. To jeszcze głupstwo. Co innego jest ważne. Gdy dzisiaj zagadał do Wutka i przypomniał mu ich rozmowę po awarii z tą piłą, ten nie chciał nawet słuchać. Aż wreszcie wrzasnął na niego, na cały głos: „Ty mnie daj spokój. Ja jestem Polak i nienawidzę was razem z waszym Hitlerem, żywym czy martwym, rozumiesz?" Niech wobec tego pomyślą, czy słusznie wezwał ich na naradę? Dzisiaj ten Wutek tak gada, nie boi się nawet, że go może Gartecki wsypać, ma więc coś pewnie w zanadrzu. A może on to dla innych celów zrobił nie dla sabotażu? Kto go wie? I czemu nagle taka przyjaźń z Klimczakiem? Może się Wutek mu przyznał i teraz razem coś knują? Może... Diabli zresztą wiedzą co? Główne, że Wutek wie za dużo i ma ich w swych rękach.

— Właściwie ciebie jednego, nie nas — słodziutkim swym głosem z przekąsem zauważył Waniek.

Zapadło milczenie, wymowne i przejmujące. O metr od tych zbitleryzowanych chłopaków stał Michałek, siłą zaciskał szczęki, tak mu latały z wrażenia. Bał się drgnąć, aby skrzypnięciem nie zdradzić swej obecności. Czego bo się dowiedział: miał przed sobą bandę, której władze nie mogły od dawna wytropić. Tu było źródło ulotek, napadów, całej tej propagandy, jaka krążyła po osadzie i okolicznych wioskach.

(96)

(Dcn)